

DODATEK PARAFIALNY

Jednajte prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym
Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Niedziela V po Trzech Królach (6.II).

g. 6. Prymaria — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. z nauką, ks. kan. Jankowski.

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. kan. Jankowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Dzieńiarz.

g. 12.30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 7.30 W Kaplicy więziennej Msza św. z nauką — ks. Dzieńiarz.

g. 9.30 w Kaplicy Huta Miłowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Nieszpory — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dn. 5.II do g. 18 dn. 12.II dyżurnym — ks. Kiwacz, wicedyżurnym — ks. Dzieńiarz.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 6 lutego — godz. 12.15
Zebranie propagandowe A. K., g. 17
Zebranie Rady i Zarządu Br. Z. R-ca.

Poniedziałek 7 lutego — godz. 19
Wieczór dyskusyjny K. S. M. Zeńskiej.

Wtorek 8 lutego — g. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej, g. 19 Świetlica Sodalicii Mariańskiej Panien, g. 19
Zebranie zastępu K. S. M. Z.drh. Knapównej.

Środa 9 lutego — godz. 19 Kurs
robót ręcznych K. S. M. Zeńskiej.

Czwartek 10 lutego — godzina 17
Świetlica K. S. Kobiet, g. 18—19
Biblioteka Parafialna, godz. 18 Kurs
wychowania fizycznego K. S. M. Z.
g. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego, godz. 19.30 Świetlica K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej.

Piątek 11 lutego — g. 19. Zebranie
Plenarne K. S. Mł. Zeńskiej.

Sobota 12 lutego — g. 19 Świetlica K. S. Mężów i K. S. Mł. Męskiej.

Niedziela 13 lutego — godz. 15
Zebranie III Zakonu św. O. Franciszka, g. 17 Ogólne Bractwo Żywego Różańca.

Komunikaty.

Kierownictwa K. S. Kobiet i K. S. M. Zeńskiej przypominają, że w niedzielę dnia 6 lutego br. o g. 8

rano zostanie odprawiona Msza św. w intencji członkiń.

Wszystkie członkinie mają obowiązek wziąć udział w tym nabożeństwie i przystąpić do Stolu Pańskiego.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela V po Trzech Królach (6.II)

W dzisiejszej ewangelii przyrównuje Zbawiciel prawdziwą wiarę do pszenicy, błędnowierstwo zaś, niedowiarstwo i bezbożność do kłólu.

Czy kłół, a pszenica to jedno? Czy to obojętna rzecz, jakiej ktoś jest wiary albo jakie ma przekonania religijne, byle tylko żył uczciwie? Z góry wieje dziś wiatr, niosący takie wieści: niech tam sobie wyznaje każdy co mu się podoba, czy talmud (jak żydzi) czy koran (jak turcy), byle się nazywał — obywatelem polskim. A więc błąd jest mi równie miłym jak prawda? Kłół jednak wart tyle, co pszenica! Czemu tedy św. Paweł Apostoł upomina: choćby z nieba zstąpił anioł, gdyby innej uczył ewangelii, niech będzie wyklęty! Jedna jest tylko ewangelia prawdziwa, ta której nauczał Syn Boży, a którą z jego polecenia głosi Kościół św. katolicki.

Tylko, kto sam w nic nie wierzy, może durzyć siebie czy innych stawianiem na równi wszystkich wyznań i wierzeń. My, wysoko nieśmy sztandar świętej naszej wiary katolickiej, krwią najświętszą Zbawiciela i tylu męczenników okupionej i dlatego nam droższy od wszelkich skarbów świata. Niech się nikt nie obawia, żebyśmy dlatego prześladowali błędnowierców albo w życiu codziennym okazywali im, jakobyśmy się uważali za coś od nich lepszego. Broń Boże! Powstrzymaj nas od tego słowa dzisiejszej ewangelii: Pozwólcie obojgu rość do czasu żniwa! Mimo różnicy przekonań religijnych z wszystkimi współobywatelami będziemy żyli w zgodzie, w poszanowaniu odmiennych ich zapatrywań. Lecz wymagać musimy nawzajem z ich strony poszanowania naszych praktyk katolickich, naszych tradycji kościelnych i obyczajów.

Aż do czasu żniwa czyli aż do sądu ostatecznego! Wtedy przyjdzie sądzić żywych i umarłych Ten, który dobre nasienie posiał na roli swej. Przyjdzie zobaczyć, co też z niego wyrosło? I przekona się że nie wszystko było pszenicą, co wyrosło na niwie Kościoła naszego. Znajdzie w nim także niestety kłół. I nie wszystko, co poza Kościołem rosnęło, było kłółem. Jak zawstydzą wtedy niektórzy błędowiercy swoją uczciwością i prawdomównością naszą niesprawiedliwość i obłudę! Albo jak oni zawstydzą swoją wstrzeźliwość naszą wyuzdanie w używaniu dóbr doczesnych... A może to oni (a nie my) uznani będą złotą pszeniczką, którą Boski Gospodarz każe troskliwie zebrać i umieścić w niebieskich swych gumnach?

Proboszcz.

Przymioty apostołów świeckich.

(ciąg dalszy)

Dalej potrzebna jest gorąca miłość Chrystusa i miłość dusz nieśmiertelnych. Kiedy Zbawiciel ma powierzyć Kierowanie dusz św. Piotrowi, pyta się go: „Szymonie Janów, miłujesz mnie więcej niż ci?” Ten odpowiada: „Tak Panie ty wiesz że cię miłuję”. Pan Jezus mówi do niego: „Paś baranki moje”. I znów zwraca się do niego: „Szymonie Janów, miłujesz mnie?” „Tak Panie ty wiesz że cię miłuję”, otrzymał odpowiedź. „Paś baranki moje”, powiada znów Zbawiciel. I po raz trzeci pada pytanie: „Szymonie Janów, miłujesz mnie? Zasmucił się św. Piotr, że mu trzeci raz rzekł miłujesz mnie. I rzekł mu: „Panie ty wszystko wiesz; ty wiesz że Cię miłuję”. Rzekł mu: „Paś owce moje”. Jan 21. 15 — 17.

A więc miłość do Chrystusa musi być warunkiem pracy nad duszami. Boć jakże można zyskiwać dusze dla Chrystusa bez Jego miłości? Jakże można szerzyć Jego królestwo bez umiłowania Jego sprawy? To też św. Paweł który tyle dla sprawy Chrystusowej uczynił, wołał: „albowiem miłość Chrystusowa przyciska nas”, 2. Kor. 5. 14., to znów „Gdybym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, sta-

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkem Parafialnym”.

łem się, jako miedź brzęcząca, albo cymbał brzęmiący. I chociażbym miał prorocstwo i wiedziałbym wszystkie tajemnice i wszelką naukę i miałbym wszystką wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał: nic nie jestem. I choćbym wszystkie majątności moje rozdał na żywność ubogich i choćbym wydał ciało moje tak, iżbym gorzał, a miłości bym nie miał, nic mi nie pomoże“.

1. Kor. 13. 1 — 8.

Z miłości Chrystusa rodzi się miłość dusz nieśmiertelnych, dla których cierpiał, za które umarł na drzewie krzyża. Jakże kochając Jezusa, nie kochać Jego dusz, nie kochać kościoła, nie kochać mistycznego ciała Chrystusowego? To też pisał św. Paweł: „Wypełniam to, czego niedostawa utrapieniom Chrystusowym, w ciele moim za ciało Jego, które jest Kościół“, „a ja bardzo rad nałożę i nadwyżę się wydam za dusze“.

2. Kor. 12. 15.

I widzimy w historii Kościoła, że ci co gorzeli wielką miłością dla Chrystusa, wiele uczynili dla zbawienia dusz. Ich pamięć i dzieła zbudowane na fundamencie wiary i miłości żyją i działają przez całe wieki. Św. Paweł, św. Franciszek z Asyżu, św. Wincenty à Paulo, i tylu, tylu innych, umiłowawszy sprawę Bożą gorącym sercem, tak wiele dla świata zrobili.

Bez miłości nic nie zrobimy. Nie będzie w nas siły, nie będzie zapалу. Jeśli będą jakie prace, to nie dla miłości Bożej, ale dla względu ludzkiego dla miłości własnej; takie prace przejdą bez wrażenia, bez echa. Ludzie doskonale poznają się na takich, poznają, że ich serca, obojętne są i zimne. Tacy nigdy nie pociągną.

Ks. T. J.

—o—

Pieśni na Mszę św.

Co nam nakazuje nasza wiara,
Jest między innemi i ta ofiara
Którą Bóg Syn, dla naszych win
Na krzyżu sprawował aż do trzech

[godzin

Na Gloria. Już na wysokości Bogu chwała — Z Narodzin Chrystusa Pana się stała, = A nam dany, pożądan — Pokój na ziemi niech trwa nieprzerwany.

Na Ewangelię. Oświeć nas, o Panie, słowem Twojem, — Któreś nam zostawił w Kościele Swoim, = Tak pisanem, jak podaniem, — Powagą niemyślną za prawe znanem.

Na Credo. Wierzimy, o Panie, coś objawił, — Żeś niebo i ziemię z ni-

czego sprawił; = Żeś Swojego Jedynego — Syna, dla zbawienia posłał naszego.

Na offertorium. Przyjmij od nas, Panie, te ofiary — Chleba i wina, jak własne swe dary, = Z których prawa duszy strawa, — To ciało i Krew Twa dla nas się stawia.

Na Sanctus. Pozwólcie, o święci Aniołowie, — Którzy też jesteście nasi Stróżowie, = Niech wraz z nami zaśpiewamy: — Święty, Święty, Święty Pan z Zastępami.

Na Podniesienie. Ten, co był na krzyżu zawieszony, — Ten sam jest w Hostyi tej utajony: = Bóg wcielony, uwielbiony — I mnóstwem Aniołów Swych otoczony.

Na Agnus Dei. Ten, co się na krzyżu ofiarował, — W podobieństwie chleba nam się darował, = By ognistym sercem czystym — Przejęty, nas darzył życiem wiecznym.

Na Ite Missa est. Kończy się ofiara ta bezkrwawa, — Którąśmy oddali już według prawa: = Więc kłękajmy, odbierajmy — Żegnanie i Panu się polecajmy.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 24.I 1938 r. Władysław Sieradzki z Janiną Garulą.

Dnia 27.I 1938 r. Antoni Musialik z Janiną Sadowską.

Dnia 29.I 1938 r. Edward Chaber z Janiną Swobodzińską.

Rocznice zaślubin:

Dnia 6.II 1938 r. Stanisław Otrębski z Kazimierą Mierzwą.

Dnia 6.II 1938 r. Józef Łaszek z Bronisławą Malara.

Dnia 6.II 1938 r. Mieczysław Zięba z Aniłą Adamek.

Dnia 6.II 1938 r. Stefan Barański z Ewą Janicką.

Dnia 7.II 1938 r. Jan Wójcik z Marianną Szałowską.

Dnia 7.II 1938 r. Fryderyk Grygier z Martą Jaskólską.

Dnia 7.II 1938 r. Augustyn Rumian z Franciszką Bednarską.

Zmarli:

Dnia 26.I 1938 r. Teodozja z Kawalskich Borowska lat 85.

Dnia 26.I 1938 r. Jan Papiórek lat 60.

Dnia 26.I 1938 r. z Osadników Helena Kucia lat 24.

Dnia 27.I 1938 r. Wincenty Tojer lat 67.

Rocznice zgonów:

Dnia 7.II 1938 r. Antoni Mazurkiewicz l. 71.

Dnia 11.II 1938 r. Roman Wójcik lat 63.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Edward Kamiński, k. Piłsudskiego 49 z Marią Kolektą, p. Targowa 12 zap. 3.

Walerian Biernas, k. z Nowego Sielca z Zofią Cerek, p. Wysoka 48 zap. 3.

Seweryn Szczepański, k. z Pogoni ze Stanisławą Jach, p. Dziewicza 24 zap. 3.

Władysław Dymarski, k. Sienka 7 z Józefą Osmędzką, p. Kacza 6 zap. 3.

Tadeusz Stanik, k. z Ząbkowic, a przed 2 mies. z Sosnowca z Zofią Włodarską, p. z Niwki zap. 3.

Wacław Adamek, kaw. Kacza 8 z Eleonorą Soboń, pan. z Piasków zap. 3.

Leon Kita, k. Modrzejowska 12 z Marią Świętek, p. Warszawska 10 zap. 3.

Władysław Lasok, k. Daleka 34 z Zofią Wrzesień, p. Dziewicza 9 zap. 3.

Eugeniusz Kocyba, k. z Olkusza z Katarzyną Głęb, panną Dekerta 6 zap. 3.

Antoni Sikorski, k. Piłsudskiego 65 z Mieczysławą Kucówną, p. Daleka 7 zap. 3.

Stanisław Wójcik, k. Dziewicza 12 z Marią Janda, p. z Krakowa pap. 2.

Stanisław Kozieł, k. Naftowa 11 z Heleną Borowicz, p. ze Starego Sielca zap. 2.

Władysław Gabryś, k. Daleka 28 z Wiktorią Strojcką, p. z Piasków zap. 2.

Lucjan Pabiś, k. Daleka 35 z Zofią Smolarek, p. z par. Myszków zap. 2.

Witold Doniec, k. Moniuszki 33 z Marią Winkler, p. Moniuszki 33 zap. 2.

Józef Sobczyk, k. z Nowego Sielca z Marią Strzelecką, p. Daleka 20a zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Antoni Bolesław Kosiński.

Anna Zofia Czubała.

Zygmunt Urgacz.

Mirosława Stanisława Bańkowska.

—o—